

Wiadomości Diecezjalne

LUBELSKIE

Akta Stolicy Apostolskiej.

Acta Apostolicae Sedis.

Zeszyt 1, 20.I. 1932. Treść. W numerze styczniowym oficjalnego pisma Stolicy Apostolskiej umieszczony jest dekret „In thesauris sapientiae”, ogłaszający Bł. Alberta Wielkiego Świętym i Doktorem Kościoła. W Konstytucji Apostolskiej „Cum providentissimus Deus” zleca Papież J. Em. Kard. Marchetti Selvaggiani apostolską wizytację pasterską diecezji rzymskiej. W liście zaś „Ut hac Alma in Urbe” do tegoż Kardynała wyszczególnia władze, jakie mu daje na czas wizytacji pasterskiej.

Święta Kongregacja Officium podaje dekret w sprawie rękojmi przy zawieraniu ślubów mieszanych, Kongregacja zaś Konsystorska ogłasza spis nowych zamianowań na stolicę biskupią. Rota Rzymska w sprawie unieważnienia małżeństwa powołuje do stawienia się Florjana Olszańskiego z diecezji wrocławskiej. Św. Kongregacja Rytów ogłasza cały szereg stwierdzonych i uznanych cudów różnych dusz heroicznych, o beatyfikacje i kanonizacje których starają się wierni.

Kończy się numer wykazem odznaczeń zasłużonych osobistości duchownych i świeckich.

Orędzie Ojca Św. z okazji dziesięciolecia pontyfikatu.

Ojciec Św. wygłosił dnia 12 b. m., t. j. w dziesiątą rocznicę Swej koronacji, orędzie do całego świata katolickiego, które zostało transmitowane przez watykańską stację radiową, a które w oficjalnem tłumaczeniu polskiem, podanem przez sekretariat stanu, brzmi jak następuje:

„Spodobało się dobroci i Boskiemu miłosierdziu, że po dziesięciu latach pontyfikatu doczekaliśmy raz jeszcze tej rocznicy, którą wasz miły i pobożny udział czyni nader uroczystą, pocieszającą, słodką i drogą ulgą w przygniatającym ciężarze wdzięczności i odpowiedzialności, która zwłaszcza po ukończonem

dziesięcioleciu sprawia, że jesteśmy dłużnikami wobec Boga i wobec ludzi. Zarządzeniem Opatrzności Bożej dzieje się to wszystko w chwili powszechnej udręki, tak dotkliwego cierpienia w społeczeństwie ludzkim, tak gnębiącej troski jego kierowników, tak lęklivego poszukiwania pokoju i sposobów, które mogłyby go nam zapewnić. Wiemy o tem, że wskutek zbiegu tego rodzaju okoliczności wiele Naszych dzieci wielkiej katolickiej rodziny, co więcej — olbrzymiej rodziny ludzkości, pragnie tak, jak wy zbliżka, tak oni zdaleka, przez fale radiowe usłyszeć słowa Ojca i mieć od Zastępcy Chrystusa słowa światła i umocnienia. Najświętsza Niepokalana Dziewica, której w dniu wczorajszym obchodziliśmy pamiątkę łaskawego objawienia się w Lourdes, raczyła Nas natchnąć, ażebyśmy uczynili zadość temu miłosnemu pragnieniu, zapraszając wszystkich, i tych, co są blisko, i tych, co są daleko, by się zwrócili w kornej modlitwie do Boga Stwórcy Pana, Rządcy świata i narodów, przywołując sobie na pamięć i zmywając łzami skruchy nasze winy, które uzbrają sprawiedliwość Bożą, i składając na łono Jego nieprzebranego miłosierdzia nasze strapienia, szukali u Niego i w Jego oświecającej łasce pokoju i środków, prowadzących do Niego, a które zdają się wymykać z rąk skwapliwie poszukującej ludzkości. Prosimy was, żebyście to uczynili posługując się słowami liturgji kościelnej, tej mistrzyni modlitwy, słowami, które wkłada w usta i w serca nasze i poleca naszemu rozważaniu. Módlmy się przeto, złączeni sercem i duchem: Boże, którego winy nasze obrażają a skrucha czyni łaskawym, racz miłosiernie wejrzeć na korne modlitwy ludu Twojego, a kary, któreśmy przez winy nasze zasłużyli, racz łaskawie odwrócić“.

(K. A. P. 13.2. 1932).

Dekret Św. Officium „Contigit aliquando mixta“ w sprawie ślubów mieszanych.

Ukazał się dekret św. Officium w sprawie rękojmi przy zawierania ślubów mieszanych. W dekrete tym jest wskazane, że często obowiązki nakładane na małżonków w wypadkach małżeństw mieszanych, nie są przez nich wykonywane. Odnosi się szczególnie do sprawy wychowywania potomstwa w wierze katolickiej, czemu w wielu wypadkach stoi na przeszkodzie miejscowe ustawodawstwo państwowe. W państwach protestanckich zdarza się często, że dzieci nie są wychowywane po katolicku wbrew woli rodziców. Św. Officium zwraca przeto uwagę ks. ks. biskupów i proboszczów na to, że dyspensy na zawarcie małżeństwa mieszanego należy udzielać tylko wtedy, gdy małżonkowie mogą dać rękojmię nie pozostawiającą żadnych wątpliwości co do wypełnienia nałożonych przez tę dyspensę obowiązków. Dekret wskazuje również na to, że należy brać pod uwagę również okoliczność, jakie prawo obowiązuje na obszarze, na którym zamie-

szkują, lub zamieszkać zamierzają otrzymujący dyspensę. Wrazie niezastosowania się do przepisów zawartych w powyższym dekrete, dyspensa nie będzie ważna.

(*A. A. S. 20.I. 1932*).

De Indulgentiis pio „Viae Crucis“ exercitio annexis Decretum.

Pium Viae Crucis exercitium, quo iter Ssmi D. N. I. C. a praetorio ad Calvariae locum eiusque Passionis memoria recolitur, inde a remotis temporibus ubivis Ecclesiae, magno cum fidelium spirituali emolumento, usu receptum, a Summis Pontificibus pluribus indulgentiis cumulatam fuisse nemo est qui ignorat; deperditis tamen iniuria temporum nonnullis authenticis documentis, quae et quot reapse hae sint, pro certo affirmare non licet.

Ad omnem igitur dubitationem in posterum auferendam, Ssmus D. N. Pius divina Providentia Pp. XI, instante infrascripto Cardinali Poenitentiario Maiore, in audientia die 17 mensis Iulii currentis anni eidem impertita, abrogatis, suprema Sua auctoritate, omnibus et singulis indulgentiis hac in re antea concessis, benigne decernere dignatus est, ut:

Fideles omnes qui, sive singulatim sive in comitatu, saltem corde contrito, pium exercitium Viae Crucis, legitime erectae, ad praescripta Sanctae Sedis, peregerint, lucrari valeant;

a) Indulgentiam plenariam toties quoties ipsum pium exercitium compleverint;

b) Aliam plenariam pariter indulgentiam si eodem die quo memoratum pium exercitium peregerunt, vel etiam si infra mensem ab eodem decies peracto ad sacram Synaxim accesserint.

c) Indulgentiam partialem decem annorum totidemque quadragenarum pro singulis stationibus, si forte incoeptum exercitium, quavis rationabili causa, ad finem non perduxerint.

Huiusmodi vero indulgentias idem Ssmus Dominus Noster ad eos quoque extendi voluit ad quos spectant peculiara in re Decreta diei 8 Aug. 1859 et 25 Martii anni currentis, ita tamen ut qui ex rationabili causa omnes praescriptos Pater, Ave et Gloria recitare nequiverint, pro indulgentia plenaria, indulgentiam partialem decem annorum totidemque quadragenarum consequantur pro singulis Pater cum Ave et Gloria recitatis; et si quis, vi morbi, vel tantum osculari vel intueri tantum queat in Crucifixum ad hoc benedictum, non vero addere precem iaculatoriam, indulgentiam plenariam consequi non impediatur.

Praesentibus absque Brevis expeditione in perpetuum valituris, contrariis quibuscumque non obstantibus.

Datum Romae, ex Sacra Poenitentiaria Apostolica, die 20 Octobris 1931.

L. Card. Lauri, Poenitentiarius Maior.

I. Teodori, Secretarius.

(*A. A. S. 26 XII. 1931*).

Uniwersytet Lubelski.

Rektor Uniwersytetu Lubelskiego, ks. Józef Kruszyński, otrzymał z Sekretarjatu Stanu Jego Świątobliwości list, który przytaczamy w całości.

Sekretarjat Stanu
Jego Świątobliwości

Z Watykanu dn. 7 lutego 1932 r.

Dostojny i Czcigodny Księżu Rektorze.

Uprzejmy Twój list, w którym dziękujesz za Konstytucję Apostolską: „Deus scientiarum Dominus“, wielce ucieszył Jego Świątobliwość. W tym bowiem pięknym liście Ojciec Chrześcijaństwa widzi nowy dowód Waszej czci dla Niego i dla Stolicy Piotrowej, a także z radością stwierdzam dobrą wolę, z jaką Ks. Rektor, profesorowie i studenci tego Uniwersytetu przyjęli dekrety tak bardzo nadające się do podniesienia u Was studjów nauk kościelnych. Bardzo też miłym jest Jego Świątobliwości Wasze postanowienie uprawiania nauk świętych z coraz większą gorliwością i urządzania ich tak, aby odpowiadały nowemu, bardzo mądrym planowi studjów. Dzięki temu z pewnością młodzież duchowna przychodząca do Was dla głębszego poznania prawd bożych zajaśnieje większym światłem nauki i tem łatwiej dojdzie do świętości kapłańskiej.

Aby zaś te dary z łaski Bożej w Was wzrastały i szczęśliwie się przechowały, Najwyższy Pasterz Tobie oraz wszystkim profesorem i studentom z całą miłością, udziela Apostolskiego Błogosławieństwa.

Donosząc o tem, wyrażam Księdzu Rektorowi uczucia swego szacunku

(—) E. Kard. Pacelli.

Konstytucja Apostolska o Uniwersytetach i Wydziałach Studjów Kościelnych.

PIUS PISKUP

Sługa Sług Bożych.

Na Wieczystą Rzecz Pamiątkę.

Bóg umiejętności Pan (Deus scientiarum Dominus) (I Reg., II, 3), dając Kościołowi swemu boskie zlecenie nauczania wszystkich narodów (Matt., XXVIII, 19; Marc. XVI, 15), uczynił go bez wątpienia nieomylnym nauczycielem Bożej prawdy oraz głównym opiekunem i piastunem wszelkiej umiejętności ludzkiej. Kościołowi bowiem przysługuje prawo podawania wszystkim ludziom świętych przykazań, które on sam czerpie i wywodzi z Objawienia Bożego; ponieważ jednak wiara i rozum ludzki nie tylko „nigdy w sprzeczności być nie mogą“, lecz przy obopólnej całkowitej zgodzie „nawet wzajemnie się wspierają“, dlatego

w każdym okresie swego istnienia uważał Kościół za swój obowiązek wspomaganie i popieranie rozwoju sztuk i nauk ludzkich (Conc. Vatic. Constit. De fide catolica, cap. 4); świadczą o tem wyraźnie niezwykle liczne i obfite pomniki naukowe. Po pierwszym bowiem okresie Kościoła, kiedy to Duch Święty sam z siebie przez obfitość charyzmatów udzielał wiernym niezbędnej im wiedzy, zakwitły już w drugim wieku po narodzeniu Chrystusa przesławne ogniska mądrości chrześcijańskiej w Aleksandrii, Antjochji, Nizybie i Sydzie w Pamfilji. Pod koniec tego wieku i na początku trzeciego powstały w Aleksandrii i Antjochji słynne owe „didascaleia“, gdzie wiedzę czerpali, by znakomitszych tylko wymienić, Klemens z Aleksandrii, Origenes, św. Djonizjusz Wielki, Euzebjusz z Cezarei, św. Atanazy, Didymus Niewidomy, św. Bazyli Wielki, św. Grzegorz z Nazjanzy, św. Grzegorz z Nyssy, św. Cyryl z Aleksandrii, św. Jan Chryzostom i Teodoret. Ci ojcowie i Pisarze Kościoła razem ze św. Efremem, św. Hilarym z Poitiers, św. Ambrożym, św. Hieronimem, św. Augustynem i innymi, prawie niezliczonymi doktorami i nauczycielami Kościoła owych czasów, nawet przez koła świeckie ogólnie za książąt nauki byli uważani. Kiedy zaś minęły czasy wielkich Ojców, dzięki usilnym zabiegom zwłaszcza zakonników i biskupów powstały przy pomocy ówczesnych kierowników państwowych liczne szkoły. Bez wątpienia świeckie wykształcenie i nauka kościelna tworzą w tych wiekach jakoby całość, skąd przez szkoły elementarne, przy katedrach i klasztorach urządzone, nie mało korzyści ku dobru ogólnemu wypłynęło.

W tak nazywanym najciemniejszym okresie średniowiecza, kiedy to nowe fale barbarzyńców groziły naukom i sztukom zalewem i zniweczeniem, one, przez wszystkich porzucone i wzgardzone, schroniły się bezpiecznie w cieniu świątyń i klasztorów Katolickiego Wyznania, znajdując w nich jedyny przytułek. A Sobory z roku 826 i 853, które się w Rzymie odbyły, wydały to zarządzenie — niejako światło w ciemnościach —, że „w wszystkich diecezjach i podległych im parafjach, a w razie potrzeby także w innych miejscowościach należy z całą starannością i gorliwością ustanawiać nauczycieli i doktorów, którzyby nauk i sztuk wyzwolonych gorliwie uczyli“.

Gdyby rzymski Kościół nie był ocalił dawnego dorobku ducha ludzkiego, byłaby ludzkość niewątpliwie utraciła na zawsze te skarby naukowe, przekazane przez dawne szczęśliwsze czasy.

Uniwersytet zaś, sławny ów twór średnich wieków, nazwany w onczas „Studjum“ albo „Generalnem Studjum“, od samego początku ma Kościół za hojną matkę i opiekunkę. Jeżeli nie wszystkie uniwersytety zawdzięczają swe powstanie Kościołowi katolickiemu, to niemniej jest rzeczą stwierdzoną, że prawie wszystkie dawne zskłady naukowe miały w Biskupach rzymskich swych założycieli, albo conajmniej opiekunów i przewodników.

Dlatego podziw bierze każdego, że Stolica Apostolska tyle się przyczyniła do rozwoju nauk kościelnych i świeckich, chociażby się patrzyło tylko na jeden okres. Z 52 uniwersytetów,

założonych przed rokiem 1400 osobnym aktem erekcyjnym, nie mniej niż 29 zostało powołanych do życia przez papieży, a poza tem 10 listem Cesarza alby Książąt i równocześnie Konstytucją Apostolską. Temuż wreszcie Kościołowi Wiecznego Miasta zawdzięczają początek albo conajmniej poparcie przesławne owe uczelnie, założone, by inne pominąć, w Bolonji, Paryżu, Oksfordzie, Salamance, Tuluzie, Rzymie, Padwie, Cambridge, Dublinie, Pizie, Wiedniu, Kolonji, Heidelbergu, Lipsku, Montepellier, Ferrarze, Lowanjum, Krakowie, Wilnie, Grazu, Valladolid, Meksyku, Alcalá, Perugji, Florencji, Pawji, Lizbonie, Sienie, Grenoble, Pradze, Manili, Santa Fe, Quito, Limie, Gwaatemali, Santiago, w Chile, Cargliari, Lwowie i Warszawie.

Nierzadko wprawdzie władze państwowe wyjęły czasem niemną liczbę uniwersytetów i szkół z pod kierownictwa i opieki Kościoła: Kościół jednak, chociaż pozbawiony wolności i dawnych obfitych zasobów, wierny swemu zadaniu, nie ustał w zakładaniu i popieraniu takich ognisk mądrości i zakładów naukowych. Ze względu też na urząd, przez Kościół od Boga otrzymany, misjonarze Wiary Katolickiej usilnie zabiegają, by w pobliżu kaplic, które w barbarzyńskich krajach budują, także szkoły otwierano; w nich nietylko kościelne, ale także świeckie przedmioty wedle sił wykładają; niemniej przyczyniają się do rozwoju nauk i cywilizacji, ucząc dzikie owe narody początków i przynosząc im sztukę uprawy roli.

Jeżeli czasem chwalcy urojonego postępu docierają do owych krajów, które wysłannicy Jezusa Chrystusa krzyżem i pługiem uszlachetnili, i tam ze szkół usunąć usiłują chrześcijańskie zasady i przykazania, to nawet oni przeczyć temu nie mogą, że Kościół pierwszy założył one ogniska wiedzy, którym sami gwałt zadają.

Nietylko w krajach misyjnych jest Kościół czynnikiem cywilizacyjnym, lecz może więcej jeszcze u tych narodów, które nie raz jednak pozbawiły go tego, co w przeszłości dobrego własnym wysiłkiem stworzył. Godzi się też nadmienić, że za jego staraniem w naszych także czasach powstają kwitnące Uniwersytety, jak Uniwersytet w Medjolanie, poświęcony Najświętszemu Sercu Jezusa, jak w Paryżu, Lille, Angers, Lyon, Tuluzie we Francji, Waszyngtonie w Zjednoczonych Stanach Ameryki, w Quebec, Montrealu, Ottawie w Kanadzie, w Santiago w republice chilijskiej, w Szanghaju i Pekinie w Chinach, w Tokio w Japonji i niemną innych.

Że Kościół wydatnie popierał kulturę i naukę, o tem jasno świadczy i ten szczegół, że zawsze troszczył się o zakładanie i konserwację bibliotek. Nikt bowiem zliczyć nie potrafi, ile rękopisów, ile książek drukowanych, od czasów cesarskiej Biblioteki aż do ambrożyjańskiej i watykańskiej, ta matka święta Kościół z ogromnym trudem nagromadzi. Wiadomo też, że w pierwszych wiekach chrześcijańskich pasterze Kościoła w razie niebezpieczeństwa łatwo przeboleć umieli utratę osobistego majątku, lecz z niezwykłą pieczołowitością razem z świętymi naczyniami ukry-

wali księgi naukowe. Wszelkich więc podstaw pozbawiony jest oszczerczy zarzut niektórych ludzi, że Kościół utrzymuje umysły ludzkie w ciemnocie i ignorancji, dlatego Wiara Katolicka nie prześladowców się lęka, którzy opromienić ją mogą chwałą męczeństwa, nie herezyj, które zmuszają ją do jaśniejszego ujęcia odziedziczonych prawd świętych, lecz tej jednej rzeczy się lęka: braku znajomości prawdy; bo żywi niezłomne przekonanie, że przeciwnicy, byle tylko bez uprzedzeń i pilnie wysłuchali jej wskazań i dowodzeń, nie będą jej nadal z zawziętą nienawiścią prześladowali, jak to w drugim wieku Tertuljan o nienawistnych przeciwnikach twierdził: „Przestają nienawidzić, skoro tylko zaczynają poznawać”. (Ad. Nat. I. 1).

Jeżeli poprzednicy Nasi w ciągu długich wieków nie żalowali ani trudów, ani pracy, by jak najbujniej kwitły nauki i sztuki wyzwolone, by w licznych miejscowościach zakładano różnego rodzaju uczelnie, to jednak głównym ich celem i główną troską było popieranie boskiej nauki, ponieważ w ten sposób najsukcesyjniej spełniali zadanie, przez Boga im powierzone. (S. Thomas Summa Theol. P. I, q. 1, a 5). Tak samo My, znając wagę nałożonego Nam przez Boga urzędu, czynnie zwróciliśmy Swą uwagę na kościelne zwłaszcza dyscypliny, starając się wedle sił, by kościelne Uniwersytety i Wydziały nie tylko wielkiem swem dostojęństwem, ale także gruntownością studjów i blaskiem wyników naukowych przewyższały wszystkie inne uczelnie. Zaledwie więc wstąpiliśmy na tron papieski, uważaliśmy za Swój obowiązek przygotować takie prawo, któreby wyższym tym Szkołom, w liczbie ponad sto różnych częściach świata założonym, wyznaczało jasny cel, do którego dążyć należy, przepisało dokładnie metodę nauczania i nadało im nareszcie jednolitą organizację, szanując jednak uprawnione zwyczaje i urządzenia miejscowe, z tem wszakże zastrzeżeniem, by niesprzeciwiały się nowoczesnym wymaganiom.

Wszelkiego rodzaju błędy podaje się chętnie zwłaszcza w dzisiejszych czasach pod płaszczykiem naukowym, by tem łatwiej znalazły wiarę, skoro światło nauki ma dla wielu umysłów nie mały urok. Dlatego jest nagłą koniecznością, by chrześcijanie, okazujący uzdolnienie do badań naukowych, a zwłaszcza dobrani alumni seminarjów, śląc modły do Ojca światłości (Jac., I. 17), i pomni owej prawdy „do duszy złośliwej nie wnijdzie mądrość” (Sap., I. 4), całkowicie poświęcili się naukom kościelnym i tym, które w jakikolwiek sposób są z niemi związane, i przez to doszli do tego, by w razie potrzeby katolicką prawdę mogli należycie wyklądać i przeciw zaczepkom i przekręcaniom przeciwników skutecznie ją obronić.

My zaś ze Swej strony, o ile to będzie w Naszej mocy, niczego nie zaniedbamy, by kościelne te dyscypliny, jak dawniej pierwsze miejsca w Uniwersytetach zajmowały, tak dzisiaj na wysokim poziomie się trzymały, ponieważ domaga się tego przebogaty ich skarb udzielanej prawdy, i zbawienny ów wpływ, wywierany przez nie z natury swej na wzmocnienie wiary katolic-

kiej, na rozpraszanie ciemności błędów, na dostosowanie obyczajów do przepisów ewangelji. W ten sposób szczęśliwie się stanie, że wszyscy ludzie, z ciemności ku przedziwnej światłości wiary wezwani (I Petr., II, 9), do uznania prawdy przyjdą (I Tim., II, 4), i wszelki rozum z pomocą łaski Boga w niewolę podbity zostanie pod posłuszeństwo Chrystusowe (II. Cor. X. 5).

Powyższe powody nakłoniły Nas do ustanowienia przy świętej Kongregacji Seminarjów i Uniwersytetów osobnej Komisji, składającej się z mężów wybitnej wiedzy teoretycznej i praktycznej, której przypadło zadanie ułożenia planu organizacji Uniwersytetów i Wydziałów nauk kościelnych oraz jej przeprowadzenia—odkładając na później, co potrzebnem się okaże do coraz piękniejszego rozwoju tak innych zakładów, jak szczególnie Papieskiej Akademji św. Tomasza z Akwinu w Rzymie, którą szczególnie opieką otaczamy.

Komisja ta po długiej i natężonej pracy, poparta przez największych uczonych różnych narodów, i pod Naszym nadzorem i przewodnictwem, z niezwykłą umiejętnością powierzone sobie zadania szczęśliwie spełnia.

Dlatego My, zamierzenia Swe nareszcie do skutku doprowadzając, po dokładnem rozważeniu wszystkich okoliczności, i po uzyskaniu, ile należało, zgody zainteresowanych albo tych, którzy siebie za zainteresowanych uważali, z całą świadomością i mocą pełnej władzy Apostolskiej uchwalamy i zaprowadzamy następujące ustawy i normy oraz nakazujemy, by wszyscy, do których to należy, do nich się stosowali.

TYTUŁ I.

Normy ogólne.

Art. 1. — Uniwersytety i Wydziały nauk kościelnych są to uczelnie, założone pod nadzorem Stolicy Apostolskiej celem wykładania i pogłębiania nauk kościelnych i z nimi spokrewnionych, z prawem nadawania stopni akademickich.

Art. 2. — Celem Uniwersytetów i Wydziałów teologicznych jest: umożliwić słuchaczom głębsze zrozumienie dyscyplin kościelnych i pokrewnych w duchu nauki katolickiej; uzdolnić ich do poznania źródeł, do badania i pracy naukowej oraz do pracy nauczycielskiej; nareszcie ile możliwości przyczynić się do rozwoju i rozkwitu tychże dyscyplin.

Art. 3. — § 1. — Za Wydziały studjów kościelnych uważane są: teologiczne, prawnicze, filozoficzne i wszystkie inne, założone przez Stolicę Apostolską w celach, wskazanych w artykule 2.

§ 2. — Miano Uniwersytetów albo Wydziałów przysługuje też następującym Instytucjom, przez Stolicę Apostolską w Rzymie założonym:

Papieski Instytut Biblijny, Papieski Instytut Studjów Wschodnich, Papieski Instytut Obojga Praw, Papieski Instytut Archeologii Chrześcijańskiej, Papieski Instytut Muzyki Kościelnej.

Art. 4. — Kanoniczna erekcja oraz nadzór nad wszystkimi Uniwersytetami i Wydziałami teologicznymi, nawet w miejscowościach i w Instytucjach podległych Kongregacji dla Kościoła Wschodniego i Kongregacji de Propaganda Fide, a także nad Wydziałami którychkolwiek Zakonów, zastrzeżony jest Świętej Kongregacji Seminarjów i Uniwersytetów.

Art. 5. — Statuty oraz Plan studjów każdego Uniwersytetu i każdego Wydziału wymagają aprobacji Świętej Kongregacji Seminarjów i Uniwersytetów.

Art. 6. — Tylko Uniwersytetom albo Wydziałom kanonicznie założonym w myśl niniejszej Konstytucji zatwierdzonym przysługuje prawo nadawania stopni akademickich, ważnych wobec prawa, z uwzględnieniem jednak przepisu art. 36, § 2.

Art. 7. — § 1. — Trzy są stopnie akademickie: bakalaureat, licencjat czyli prolytat, laureat czyli doktorat.

§ 2. — Każdy wydział nadaje licencjat i laureat; poszczególnym Wydziałom wolno nadawać także bakalaureat.

§ 3. — Stopnie akademickie przybierają nazwę głównych dyscyplin Uniwersytetów lub Wydziałów, przez które zostały nadane.

Art. 8. — Bakalaureat jest stopniem akademickim poświadczającym, że obdarzony nim tak dalece postąpił w swym przedmiocie naukowym, iż zdolny jest do dalszych studjów celem osiągnięcia wyższych stopni akademickich.

Art. 9. — Licencjat jest stopniem akademickim poświadczającym, że obdarzony nim ukończył przepisany kurs naukowy i takie wykazał postępy, iż uważa się go za zdolnego do wykładania w szkołach, nie nadających stopni akademickich.

Art. 10. — § 1. — Laureat jest stopniem akademickim poświadczającym, że obdarzony nim taką posiada wiedzę i umiejętność, iż uchodzić może za zdolnego do nauczania w Uniwersytecie albo na Wydziale z uwzględnieniem jednak przepisu art. 21.

§ 2. — Laureat nadaje osobne prawa, wymienione w can. 1378 C. I. C.

§ 3. — Laureat Nauk biblijnych, uzyskany przed Papieską Komisją Biblijną albo w Papieskim Instytucie Biblijnym, nadaje klerowi te same prawa i tę samą kanoniczną prawność co laureat świętej Teologii.

Art. 11. — Do przepisów niniejszej Konstytucji dostosować też należy Wydziały teologiczne, istniejące przy świeckich Uniwersytetach, z uwzględnieniem jednak obowiązujących konkordatów, zawartych przez Stolicę Apostolską z różnemi narodami.

Art. 12. — Do należytego wykonania przepisów, przez niniejszą Konstytucję ogłoszonych, posłużą Zarządzenia świętej Kongregacji Seminarjów i Uniwersytetów.

TYTUŁ II.

O osobach i kierownictwie**1. Władze Akademickie — Urzędnicy.**

Art. 13. — § 1. — Kierownictwo Uniwersytetu albo Wydziału sprawują Władze Akademickie, a zwłaszcza: (Wielki) Kanclerz, Rektor czyli Prezes i Dziekani Wydziałów.

§ 2. — Władze Akademickie mają przy kierowaniu lub zarządzaniu Uniwersytetem lub wydziałem do pomocy urzędników.

Art. 14. — § 1. — Na czele Uniwersytetu albo wydziału stoi Wielki Kanclerz, czuwający w imieniu Stolicy Apostolskiej nad kierownictwem i studjami.

§ 2. — Wielki Kanclerz jest prawowitym Przełożonym, któremu Uniwersytet albo Wydział prawnie podlega, jeżeli Stolica Apostolska nie wyznaczyła wyraźnie kogo innego.

Art. 15. — Uniwersytetem kieruje Rektor, poszczególnymi jego Wydziałami Dziekani; jeżeli jednak tylko jeden Wydział istnieje, kieruje nim Prezes. Zależnie od miejscowych zwyczajów i od potrzeb poszczególnych Uniwersytetów i Wydziałów pomagają tym władzom w sprawach naukowych, dyscyplinarnych, gospodarczych i administracyjnych jedna albo więcej Komisji.

Art. 16. — Rektora i Prezesa mianuje święta Kongregacja Seminarjów i Uniwersytetów; jeżeli jednak na mocy osobnego przywileju nominacja ich innym przysługuje, wybór ten wymaga potwierdzenia tejże Kongregacji.

Art. 17. — Statuty Uniwersytetu albo Wydziału mają określić: czy oprócz Kanclerza, Rektora albo Prezesa i Dziekanów Wydziałów zaprowadza się inne władze; w jaki sposób je ustanowić, a poza tem w jaki sposób wybrać Dziekanów Wydziałów, Komisje i wyższych i niższych Urzędników; jakie są ich obowiązki i prawa i jak długo trwać mają w urzędzie.

Art. 18. — Jeżeli Uniwersytet lub Wydział połączony jest z Seminarjum Duchownem albo z Konwiktem, statuty winny zawierać jasne i skuteczne przepisy, by należycie oddzielić można tryb akademicki pierwszego od życia i dyscypliny drugiego.

2. Profesorzy.

Art. 19. — § 1. — W każdym Uniwersytecie lub Wydziale powinna być wystarczająca liczba Profesorów. Należy postarać się przedewszystkiem o zwyczajnych Profesorów, dobranych z pełnemi prawami do grona profesorskiego.

§ 2. — Prócz zwyczajnych Profesorów należy ustanowić także nadzwyczajnych, należycie wprawdzie kwalifikowanych, ale nie cieszących się całą pełnią praw.

§ 3. — Zależnie od okoliczności można przyjąć także innych Profesorów, wykładających przez pewien czas niektóre przedmioty.

Art. 20. — Statuty Uniwersytetu albo Wydziału winny ustalić:

- a) ilu, zależnie od liczby i wagi wykładanych przedmiotów, być winno Profesorów i ilu z nich zwyczajnych;
- b) ile będzie ciał profesorskich i jakie obowiązki i prawa z każdym z nich są związane, z zachowaniem słuszných zwyczajów i tradycji;
- c) kto, w jaki sposób, pod któremi warunkami Profesorów każdego ciała mianuje i promowuje.

Art. 21. — By ktoś do grona Profesorów prawnie został przyjęty, wymaga się, by

- 1) odznaczył się głęboką wiedzą, dobrymi obyczajami i roztropnością;
- 2) posiadał odpowiedni stopień doktorski;
- 3) dokumentami, a zwłaszcza napisanemi przez siebie książkami albo dysertacjami wykazał swe uzdolnienie do nauczania;
- 4) wyznanie Wiary złożył według formuły aprobowanej przez Stolicę Apostolską zgodnie z can. 1406 § 1, 8^o C. I. C. i z dekretem Najwyższej Świętej Kongregacji S. Officii z dnia 22 marca 1918;
- 5) otrzymał od Kanclerza misję kanoniczną nauczania, po uzyskaniu „Nihil obstat” od Stolicy Apostolskiej.

Art. 22. — Jeśliby który z Profesorów wystąpił przeciw wierze katolickiej albo życiem swem zgorszenie wywoływał, w miarę wielkości przewinienia i w myśl Statutów powinien być ukarany, albo nawet przez Kanclerza pozbawiony kanonicznej misji nauczania.

3. Słuchacze.

Art. 23. — Słuchacze dzielą się na takich, którzy ubiegają się o stopnie akademickie, i na takich, którzy się o nie nie ubiegają.

Art. 24. — By ktoś w Uniwersytecie albo na Wydziale mógł być zapisanym, musi dostarczyć, jeżeli jest osobą duchowną: „litterae commendatitiae” swego własnego Przełożonego, z zachowaniem innych przepisów kościelnych, jeżeli takie istnieją; jeżeli jest osobą świecką: litterae testimoniales o życiu i obyczajach, wystawione przez przełożoną Władzę kościelną.

Art. 25. — By ktoś zaliczony być mógł do ubiegających się o stopnie akademickie, wykazać się musi nie tylko tem, co nakazuje art. 24, ale także autentycznymi świadectwami, z którychby wynikało:

- 1) że pomyślnie ukończył średnią szkołę klasyczną;
- 2) a) na wydziale teologicznym: że po ukończeniu średniej szkoły klasycznej conajmniej dwa lata oddał się stu-

djum całej Filozofji scholastycznej i zdał przepisane egzaminy;

- b) w Papieskim Instytucie Biblijnym: że uzyskał licencjat świętej Teologii;
- c) jeżeli jest osobą duchowną, dla Wydziału Prawa Kanonicznego, dla Papieskiego Instytutu Studiów Wschodnich, dla Papieskiego Instytutu Obojga Praw, dla Papieskiego Instytutu Muzyki Kościelnej: że ukończył kurs filozoficzno-teologiczny w myśl can. 1365 C. I. C.

Art. 26. — Nikt nie może się zapisać na kilku wydziałach w celu uzyskania tam stopni akademickich.

Art. 27. — Wolno przechodzić z jednego Uniwersytetu lub Wydziału na inny, stosując się jednak do rozporządzeń świętej Kongregacji Seminarjów i Uniwersytetów.

Art. 28. — Słuchacz, któryby w czemś zawinił, w myśl Statutów powinien być ukarany, a w poważniejszych wypadkach wydany z Uniwersytetu lub Wydziału.

TYTUŁ III.

O porządku studiów

1. Ogólna metoda nauczania.

Art. 29. — Czy to w doborze i celowem ujęciu przedmiotów wykładanych, czy też w podawaniu i wyjaśnianiu argumentów należy w Uniwersytetach poszczególnych i na Wydziałach taką metodę stosować, któraby umysły słuchaczy do celów, Uniwersytetom lub Wydziałom wyznaczonych, systematycznie prowadziła.

Mianowicie:

- a) Na Wydziale Teologicznym naczelne miejsce zająć winna święta Teologia. Przedmiot ten wykładać należy metodą i pozytywną i scholastyczną; dlatego po wyłożeniu prawd wiary i po udowodnieniu ich z Pisma św. i Tradycyj, należy według zasad i nauki św. Tomasza z Akwinu zbadać i wyjaśnić istotę i wewnętrzną logikę tych prawd.
- b) Na Wydziale Prawa Kanonicznego należy w sposób naukowy wykładać tak dzieje i teksty praw kościelnych, jak uzasadnienie ich i wzajemny ich związek.
- c) Na wydziale Filozoficznym uczyć należy filozofji scholastycznej, i to w ten sposób, by słuchacze przez wyczerpującą i systematyczną syntezę przedmiotu do metody i zasad św. Tomasza z Akwinu doszli. W świetle zaś tej nauki należy zbadać i ocenić różne systemy filozofów.
- d) W Papieskim Instytucie Biblijnym dyscypliny, przyczyniające się w jakikolwiek sposób do wyjaśniania Pisma św., należy tak wykładać, by wartości ludzkie i charakter Boski świętych Pism został zachowany, by dalej znacze-

nie słowa przez Boga natchnionego było badane i objaśniane w duchu Kościoła.

- e) W Papieskim Instytucie Studiów Wschodnich dyscypliny, przyczyniające się do zrozumienia religijnych warunków całego sąsiedniego Wschodu, należy tak czerpać z źródeł samych, by słuchacze, nawet niekatolicy, pojęli całą prawdę o Boskim posłannictwie jednego tylko Kościoła Katolickiego.
- f) W Papieskim Instytucie Obojga Praw należy słuchaczów gruntownie wprowadzić w badanie źródeł, stosowanie metody prawniczej i w porównywanie przepisów, tak w prawie kanonicznym jak świeckim, tak w prawie rzymskim jak nowoczesnym.
- g) W Papieskim Instytucie Archeologii Chrześcijańskiej należy metodą historyczno-krytyczną tak się zabrać do badania dawnych pomników chrześcijańskich, by słuchacze przez własną gruntowną interpretację owych pomników naukę, urządzenia i życie dawnego Kościoła poznać mogli.
- h) W Papieskim Instytucie Muzyki Kościelnej należy przedmioty metodą historyczno-krytyczną i teoretyczno-praktyczną w ten sposób wykładać, by słuchacze według norm Motu Proprio Piusa P. P. X De Musica Sacra z dnia 22 listopada 1803 i Konstytucji Piusa P. P. XI Divini Cultus Sanctitatem z dnia 20 grudnia 1928 ku pożytkowi i upiększeniu świętej Liturgji poznali historję, pogłębili wiedzę i uzyskali wprawę czy to w śpiewie gregoriańskim, czy to w kompozycji pieśni kościelnych, czy też w grze na organach.

Art. 30. — § 1. — Na poszczególnych Wydziałach prócz wykładów mają odbywać ćwiczenia, aby słuchacze pod kierownictwem Profesorów przyswoili sobie naukową metodę badania oraz łatwość wypowiedzenia, a także podania na piśmie tego, co przez studjum zdobyli.

§ 2. — Na Wydziale Teologicznym i Filozoficznym należy urządzać scholastyczne dysputy, aby przez nie słuchacze przyzwyczajali się do głębokiego wnikania w prawdy, jasnego ich wypowiadania i do skutecznej obrony.

2. Kurs studjów.

Art. 31. — Kurs studjów obejmuje:

- a) na Wydziale Teologicznym lat pięć;
- b) na Wydziale Prawa Kanonicznego lata trzy;
- c) na Wydziale Filozoficznym lata cztery;
- d) w Papieskim Instytucie Biblijnym lata trzy;
- e) w Papieskim Instytucie Studiów Wschodnich lata trzy;
- f) w Papieskim Instytucie Obojga Praw lata cztery;
- g) w Papieskim Instytucie Archeologii Chrześcijańskiej lata trzy;

h) w Papieskim Instytucie Muzyki Kościelnej w sekcji Śpiewu gregoriańskiego lata trzy, w sekcji kompozycji pieśni kościelnych lat pięć, w sekcji Organów lata cztery.

Art. 32. — Statuty Uniwersytetu albo Wydziału ustala, jaki wzgląd należy brać na stopnie akademickie, w innych dyscyplinach uzyskane, a dalej o ile studja, gdzieindziej a zwłaszcza w Seminarjach Duchownych albo Kolegjach odbyte, wpłyną na skrócenie kursu, uwzględniając zarządzenia świętej Kongregacji Seminarjów i Uniwersytetów.

3. Przedmioty nauki i egzaminy.

Art. 33. — § 1. — Przedmioty nauki dzielą się na: główne, niezbędne dla osiągnięcia celów Wydziału; pomocnicze, konieczne do dokładnego poznania głównych; specjalne, uzupełniające poniekąd i zaokrąglające przedmioty główne albo pomocnicze.

§ 2. — Na poszczególnych wydziałach, zgodnie z własną tradycją każdego z nich i zależnie od miejscowych wymagań, należy prócz głównych albo pomocniczych przedmiotów wykładać także niektóre specjalne albo też urządzić osobne kursy, poświęcone kwestjom większej wagi, a wyodrębnionym z dziedzin głównych albo pomocniczych. Specjalne te dyscypliny albo też kursy osobne można dowoli podzielić na sekcje.

§ 3. — Słuchaczom, ubiegającym się o stopnie akademickie, wyznacza się wszystkie przedmioty główne i pomocnicze, a po-
zatem jeden lub drugi specjalny, albo kilka osobnych kursów w myśl Statutów Uniwersytetu albo Wydziału.

Art. 34. — By stopnie akademickie były prawomocne, należy poddać się egzaminom z wszystkich przedmiotów, wymienionych w art. 33 § 3.

TYTUŁ IV.

O nadawaniu stopni akademickich.

Art. 35. — Stopnie akademickie w Uniwersytetach albo Wydziałach studjów kościelnych są nadawane w imieniu panującego Ojca św. albo w czasie sedis wakancji w imieniu Stolicy Apostolskiej.

Art. 36. — § 1. — Stopnie akademickie nie mogą być nadawane przez żadne Akademje, Kolegja albo Instytuty, nie posiadające własnych szkół, z uwzględnieniem jednak § 2.

§ 2. — Papieska Komisja de Re Biblica może na podstawie Listu Apostolskiego Piusa Pp. X. Scripturae Sanctitate z dn. 23 lutego 1904 nadać licencjat i laureat z biblistyki, z należytem jednak uwzględnieniem przepisów art. 25, 25 1^o, 2^o b), 26, 38, 39, 40, 43 b), 44, 34 d), 46, 52.

Art. 37. — Nie naruszając przepisów art. 24, 25, 26, 32, 36, wymaga się, by każdy, który chce być dopuszczony do ubiega-

nia się o stopnie akademickie, przedtem należycie uczęszczał na wykłady z wszystkich przedmiotów, w art. 33 § 3 przepisanych, i to na Wydziale kanonicznie założonym i zatwierdzonym.

Art. 38. — Ci, którzy stopnie akademickie otrzymać mają, powinni złożyć wyznanie wiary według formuły, aprobowanej przez Stolicę Apostolską, w myśl can. 1406 § 4, 8^o C. I. C. i Dekretu Najwyższej świętej Kongregacji S. Officii z dnia 22 marca 1918.

Art. 39. — Nikt nie może uzyskać laureatu, zanim nie otrzymał licencjatu.

Art. 40. — Uniwersytety albo Wydziały nie mogą nadać laureatu ad honorem, chyba na drodze osobnego pozwolenia, które w szczególnych wypadkach należy u Stolicy Apostolskiej sobie wyjednać.

1. Bakalaureat.

Art. 41. — Bakalaureat nie może być nadany:

- a) w świętej Teologii przed ukończonym drugim rokiem, licząc od początku studjów;
- b) w Prawie Kanonicznem przed ukończonym pierwszym rokiem;
- c) w Filozofji przed ukończonym rokiem;
- d) w Naukach biblijnych przed ukończonym pierwszym rokiem;
- e) w Studjach wschodnich przed ukończonym pierwszym rokiem;
- f) w obydwóch Prawach przed ukończonym drugim rokiem;
- g) w Archeologii chrześcijańskiej przed ukończonym pierwszym rokiem;
- h) w Śpiewie gregorjańskim przed ukończeniem pierwszym rokiem, w kompozycji pieśni kościelnych przed ukończonym trzecim rokiem, w grze na organach przed ukończonym drugim rokiem.

Art. 42. — Kto o bakalaureat się ubiega, musi poddać się takim egzaminom z wszystkich przedmiotów poprzednio wykładanych, aby się wykazało, czy w myśl art. 8 zdolny jest do dalszych studjów z uwzględnieniem przepisu art. 37.

2. Licencjat.

Art. 43. — Licencjat nie może być przyznany;

- a) w świętej Teologii przed ukończeniem czwartego roku, licząc od początków studjów;
- b) w Prawie kanonicznem przed ukończeniem drugiego roku;
- c) w Filozofji przed ukończeniem trzeciego roku;
- d) w Naukach biblijnych przed ukończeniem drugiego roku;
- e) w Studjach wschodnich przed ukończeniem drugiego roku;

- f) w obydwu Prawach przed ukończeniem trzeciego roku;
- g) w Archeologii chrześcijańskiej przed ukończeniem drugiego roku;
- h) w Śpiewie gregorjańskim przed ukończeniem drugiego roku, w Kompozycji pieśni kościelnych przed ukończeniem czwartego roku, w grze na Organach przed ukończeniem trzeciego roku.

Art. 44. — Z uwzględnieniem art. 37 powinien każdy kandydat do licencjatu poddać się osobnemu egzaminowi, któryby wykazał, że przyswoił sobie wiadomości, wymagane w art. 9.

3. Laureat.

Art. 45. — § 1. — Laureat nie może być udzielony:

- a) w świętej Teologii przed ukończeniem piątego roku licząc od rozpoczęcia studjów;
- b) w Prawie Kanonicznem przed ukończeniem trzeciego roku;
- c) w Filozofji przed ukończeniem czwartego roku;
- d) w Naukach biblijnych przed upływem dwóch lat po licencjacie;
- e) w Studjach wschodnich przed ukończeniem trzeciego roku;
- f) w obydwu Prawach przed ukończeniem czwartego roku;
- g) w Archeologii chrześcijańskiej przed ukończeniem trzeciego roku;
- h) w Śpiewie gregorjańskim przed ukończeniem trzeciego roku, w Kompozycji pieśni kościelnych przed ukończeniem piątego roku, w grze na Organach przed ukończeniem czwartego roku.

Art. 46. — § 1. — Po uprzednim zdaniu egzaminów i postarannem ukończeniu ćwiczeń seminaryjnych, przez Statuty Uniwersytetu albo Wydziału wymaganych, kandydat, chcąc uzyskać laureat, powinien ponadto:

- 1) przedstawić na piśmie dysertację, któraby wskazała uzdolnienie kandydata do pracy naukowej, posunęła naukę naprzód i przynajmniej częścią według Statutów Uniwersytetu albo Wydziału ukazała się w druku;
- 2) bronić publicznie tejże dysertacji, i to w obecności Władz Akademickich i Profesorów Uniwersytetu lub Wydziału.

§ 2. — Prócz dysertacji i jej obrony powinien Uniwersytet albo Wydział poddać kandydata jeszcze innej publicznej próbie.

TYTUŁ V.

O sprawach wychowawczych i gospodarczych.

1. Gmach.

Art. 47. — Każdy Uniwersytet lub Wydział powinien mieć audytorja nietylko wyłącznie przeznaczone na wykłady i ćwiczenia, ale też rozmiarami i liczbą odpowiadające wykładanym przedmiotom i frekwencji słuchaczy.

2. Biblioteka i pomoce naukowe

Art. 48. — W każdym Uniwersytecie albo Wydziale znaleźć się winna biblioteka, do użytku Profesorów i słuchaczy dostosowana, w porządku utrzymana i w potrzebne katalogi zaopatrzona, by służyć mogła wykładowi i uczeniu się przedmiotów, wykładanych w Uniwersytecie lub Wydziale, oraz ćwiczeniom.

Art. 49. — Uniwersytet albo Wydział, zależnie od specjalnych swych celów, zaopatrzony być winien w naukowe urządzenia i laboratoria oraz we wszystko, co do wykładów jest potrzebne.

3. Honorarja Profesorów i Urzędników i opłaty słuchaczy.

Art. 50. — § 1. — Profesorom należy wpłacać honorarja, zapewniające im w pełni życie, odpowiednie do wysokiej godności ich urzędu, oraz zaspokajające potrzeby ich stanu.

§ 2. — Urzędnicy powinni otrzymać należyte wynagrodzenie.

Art. 51. — Wszystkim, którzy byli na etacie Uniwersytetu albo Wydziału, a z słusznego powodu z służby ustępują, należy taką wyznaczyć emeryturę, by uczciwie z niej wyżyć mogli.

Art. 52. — Statuty Uniwersytetu lub Wydziału określa, ile słuchacze za immatrykulację, coroczne wpisanie, egzaminy i dyplomy płacić winni.

TYTUŁ VI.

Normy przejściowe.

Art. 53. — Cała ta Konstytucja uzyska prawomocność od pierwszego dnia roku akademickiego 1932—33; artykuły zaś 35, 36, 38 od pierwszego dnia roku akademickiego 1931—1932.

Art. 54. — Studja i egzaminy, odbyte w Uniwersytetach lub Wydziałach celem uzyskania stopni akademickich przed rokiem akademickim 1932—33, według przepisów dotąd obowiązujących, są ważne. Natomiast poczynszy od pierwszego dnia akademickiego roku 1932—33 nawet słuchacze, którzy już przedtem kurs naukowy zaczęli, powinni studja odbywać i egzaminy składać według przepisów niniejszej Konstytucji i według Zarządzeń świętej Kongregacji Seminarjów i Uniwersytetów.

Art. 55. — Kanonicznie założone Wydziały teologiczne, przeznaczone dla tych, którzy po ukończeniu kursu filozoficzno-teologicznego w myśl can. 1365 l. C. I. zamierzają niektóre dyscypliny głębiej i dokładniej poznać, mogą nadal pozostać, dopóki Stolica Apostolska inaczej nie rozstrzygnie; muszą jednak w pierw statuty swoje, o ile to z specjalnych ich celem da się pogodzić, do niniejszej Konstytucji i do Zarządzeń świętej Kongregacji Seminarjów i Uniwersytetów dostosować.

Art. 56. — Wszystkie Uniwersytety i Wydziały studjów kościelnych, przez Stolicę Apostolską już założone i aprobowane,

nie wyłączając tych, o których mowa w art. 55, winny przesłać swe Statuty, z niniejszą Konstytucją i Zarządzeniami świętej Kongregacji Seminarjów i Uniwersytetów uzgodnione, do tejże świętej Kongregacji i to przed 30 czerwcem 1932 r. razem z sprawozdaniem o życiu akademickim i gospodarczem za ubiegłe trzylecie.

Art. 57. — Jeśli który Uniwersytet lub Wydział zadość nie uczyni przepisowi art. 56, utraci ipso facto prawo czyli przywilej udzielania stopni akademickich.

Art. 58 — Znosi się istniejące dotąd, a sprzeczne z tą Konstytucją Apostolską, prawa i zwyczaje, tak ogólne, jak miejscowe, nawet szczególnej i osobnej wzmianki godne. Tak samo odwołuje się zupełnie przywileje, przyznane aż do ostatnich czasów osobom fizycznym lub moralnym, jeżeli sprzeciwiają się przepisowi tejże Konstytucji.

(D. n.).

Z Kurji Biskupiej.

Niedziela Miłosierdzia Chrześcijańskiego.

Polecamy Wielebnemu Duchowieństwu, aby w dn. 6 marca r. b. czyli w pierwszą niedzielę miesiąca zorganizowało w kościele i w całej parafji składkę powszechną na ubogich. Cały tydzień ta akcja może trwać, a do niej trzeba zmobilizować wszystkie organizacje lokalne. Fundusze pieniężne i dary w naturze mają być użyte dla ubogich w pierwszej kolei miejscowych, a następnie dla głodnych w miastach. Szczególniej Lublin ma wielkie zastępy bezrobotnych i ubogą dziatwę, tu więc należy kierować ofiarność na ręce Biura Akcji Katolickiej lub Kurji Biskupiej, które w opiece nad ubogimi wyręczają się lubelskimi towarzystwami ś. Wincentego. Wysiłki na rzecz miłosierdzia Bóg sowicie wynagrodzi. W kazaniach trzeba tę akcję popularyzować imieniem Ojca św. i Biskupa, którzy wielokrotnie do tego wzywają, bo na wzór Chrystusa żał nam wszystkim tego zgłodniałego ludu.

W naukach i wykładach na ten temat posługiwać się należy pobudkami nadprzyrodzonymi, powoływaniem się na miłość bliźniego i dobro Ojczyzny. Czas pokuty wielkopostnej nadaje się do czynów miłosierdzia, aby sobie u Boga wybłagać miłosierdzie za swoje przewinienia i nadużywanie tytułu darów bożych, których hojnie nam udzielał. Nadejdą święta wielkanocne i w niejednej rodzinie, zaopatrzonej materialnie, będzie weselej, niż w bardzo wielu innych ogniskach rodzinnych, w których nawet kawałek chleba, ani koniecznej odzieży nie będzie. W takim stanie rzeczy dzielenie się z potrzebującymi jest pilnym obowiązkiem.

Gorąco polecamy sercu kapłanów i wiernych te rzesze ubogie Lublin, 15 lutego 1932 r.

† Marjan Leon, Bp. Lub.

Zmiany wśród duchowieństwa.

Przeniesiony Proboszcz: Ks. Franciszek Zenta z Zawalowa do Werbkowic.

Mianowany Proboszczem. Ks. Antoni Bajko wikar. par. Józefów Bił. w Zawalowie.

Przeniesiony Wikariusz. Ks. Tadeusz Lisiński z Goraja do Józefowa Bił.

Zwolniony. Ks. Andrzej Marusa proboszcz parafji Werbkowice z powodu choroby.

Sąd Biskupi Lubelski

(ul. Zamojska № 2.)

Sąd Biskupi w sprawie o *nieważność małżeństwa*, przez *Jana Nowaka* wytoczonej, wzywa pod skutkami prawa *Teofilę z Bereszeckich Nowakową* z pobytu niewiadomego, aby w dniu 28 lutego 1932 r. o godz. 11-ej przed południem stawiała się osobiście w pomienionym Sądzie dla złożenia zeznań. Uprasza się wszystkich znających miejsce pobytu pozwanej o powiadomienie o tem Sądzie Biskupiego.

Lublin, dn. 3 lutego 1932 r.

Sędzia Ks. E. Jankowski

Notarjusz Sądu Ks. Jan Lenart.

Sąd Biskupi w sprawie o *nieważność małżeństwa* przez *Rozalję z Panikowskich Krzysiakową* wytoczonej, wzywa pod prekluzją i kontumacją *Ignacego Krzysiaka* z pobytu niewiadomego, aby w dniu 28 lutego 1932 r. o godz. 11-ej przed południem stawiał się osobiście w pomienionym Sądzie dla złożenia zeznań. Uprasza się wszystkich znających miejsce pobytu pozwanej o powiadomienie o tem Sądzie Biskupiego.

Lublin, dn. 3 lutego 1932 r.

Sędzia Ks. E. Jankowski

Notarjusz Sądu Ks. Jan Lenart.

ROZPORZĄDZENIA PRAWNO-PAŃSTWOWE

W sprawie opodatkowania duchowieństwa.

Do J. E. Sekretarza Episkopatu Polski w Warszawie.

W związku z pismem z dn. 14 stycznia 1930 r. № 24/30 w sprawie opodatkowania duchowieństwa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że według § 2 p. 3 rozporządzenia Ministra

Skarbu z dnia 29 grudnia 1926 r., wydanego w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych w celu wykonania ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o podatku od lokali (D. U. R. P. № 12, poz. 95 z r. 1927), pomieszczenia mieszkalne, zajmowane przez duchowieństwo, podlegają podatkowi od lokali z wyjątkiem lokali urzędowych biskupów i duchowieństwa, pomieszczeń Seminarjów duchownych, domów przygotowawczych dla zakonników i zakonnic, składających śluby ubóstwa. Klasztory zaś zakonników i zakonnic, nieskładających ślubów ubóstwa, są wolne od podatku od lokali tylko w tych wypadkach, gdy są zakładami dobroczynnymi, naukowymi i oświatowymi.

O ile chodzi o opodatkowanie gruntów, to duchowni, którzy nie opłacają państwowego podatku gruntowego, są również zwolnieni od opłacania dodatku komunalnego do państwowego podatku gruntowego, gminnego podatku wyrównawczego/art. 1 ustawy z dnia 1 marca 1927 r./D.U.R.P. № 27 poz. 208/i świadczeń drogowych w naturze/art. 30 i 31 ustawy z dn. 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (D. U. R. P. z r. 1921 № 6 poz. 32), ponieważ wymiar wymienionych danin komunalnych opiera się na wymiarze państwowego podatku gruntowego. Natomiast co do specjalnych opłat i dopłat drogowych (art. 19 i 13 powołanej ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych), to duchowieństwo nie jest od nich zwolnione nawet w tych wypadkach, gdy nie opłaca państwowego podatku gruntowego, ponieważ wspomniane opłaty i dopłaty drogowe nie są dodatkami do podatku państwow., lecz stanowią współudział zainteresowanych w kosztach utrzymania i budowy dróg.

(—) *Korsak*, Dyrektor Departamentu.

Słów kilka o kronice parafjalnej.

Od Redakcji. Ks. E. Gajewski w artykule pod tytułem: „Słów kilka o kronice parafjalnej” poruszył sprawę nader ważną. Rzeczywiście pod tym względem jest u nas zaniedbanie. Nawet z trudnością można wykazać ostatnich XX. proboszczów jakiejś parafji. A już o przejawach życia religijno-społecznego to i mówić nie trzeba. Z tych to racyj myśl, przez ks. E. Gajewskiego rzuconą, z podziękowaniem ogłaszamy.

Prawdopodobnie kilka już razy i w różnej formie na łamach „Wiadomości Diecezjalnych” była poruszana sprawa kroniki parafjalnej. Niestety, sprawa ta, jak i wiele jej podobnych pozostaje tylko w „Wiadomościach”, o realizacji jeżeli się pomyśli, to chyba tylko w chwili czytania, a dobry zamiar kończy się bardzo często na dobrych chęciach.

W każdym urzędzie parafjalnym koniecznymi są księgi metrykalne, dzisiaj i „Liber status animarum” księga korespondencji, „Conversorum” i t.p. Te księgi z wyjątkiem może ostatniej, w każdej parafji znajdziemy, bo są one koniecznymi, bo trudno byłoby wyobrazić sobie urząd, któryby wspomnianej księgowości

nie posiadał. Ale każda parafia to nie tylko urząd o z góry nakreślonym celu, ale równocześnie jest to część tej wielkiej społeczności, Kościoła Katolickiego, która, tak jak całość—Kościół, posiada swą historję. A jak koniecznymi są księgi metrykalne i inne z niemi styczność mające w urzędzie, tak koniecznymi winny być w parafji księgi, które zawierałyby w sobie przeżycia parafji, w tym wypadku kronika parafjalna. W czasach obecnych najmniejsza nawet organizacja, czy to ona będzie legalna, czy też nielegalna, kronikę własną posiadać musi. Kronika bowiem bardzo często jest jedynym z wielu wypadków wskaźnikiem dla kierowników danej organizacji. Począwszy od drobnych, zrzeszających w swem gronie kilkanaście osób, organizacji, aż do wielkich, skupiających dziesiątki tysięcy—wszędzie kronikę własną znaleźć można. Stowarzyszenie M.P., Strzelec, Straż Pożarna, szkoła, prawie wszystkie te organizacje, kronikę własną posiadają, czasem nawet z wielką skrupulatnością i drobiazgowo rokrocznie spisywaną. W wielu natomiast parafjach trudno jest spotkać, by przejawy życia tej potężnej organizacji Kościoła Powszechnego, w poszczególnych jego środowiskach i latach były notowane w księdze która nosiłaby nazwę: Kronika Parafjalna. Gdy przegląda się stare akta parafjalne i porównywuje z nowszymi, to gwałtem nasuwa się wniosek—trzeba: „Nasi poprzednicy, żyjący setki lat przed nami, byli większymi miłośnikami historii“. Wprawdzie nie prowadzono dawniej ksiąg, które możnaby nazwać kronikami parafjalnymi, jednakże najrozmaitsze zapiski, nawet między aktami w księgach metrykalnych, stanowią dzisiaj doskonałą kronikę każdej parafji, z której możemy w mniejszej czy większej dokładności poznać przeszłość—historję parafji. W tych starych księgach spotykamy doskonałe spisy inwentarza, od rzeczy najważniejszej do mało znaczącej. Ważniejsze wypadki, jak erekcja, czy konsekracja kościoła, by uwiecznić po kilka razy i w kilku księgach były zapisywane.

Statystyka Katolików i wogóle mieszkańców danej parafji, ich moralność, zamożność, zwyczaje, słowem wszystko w tych zapiskach znaleźć możemy. Z przyjemnością czyta się dzisiaj te notatki, czasem tak proste, bez stylu, formy gramatycznej, przedstawiające jednak prawdę, dla parafji wielkiej wagi, bo historyczną. W każdej prawie starej parafji taką kronikę, w postaci najrozmaitszych zapisków, od czasów najdawniejszych aż do początku 19 wieku spotkać można. Dopiero od początku 19 wieku trudnemi byłyby prace i mokoły by z ksiąg parafjalnych zebrać jakieś wiadomości. Tradycja tylko lokalna, często już zniekształcona wiadomości z tego długiego okresu może nam podać. W większej jeszcze mierze trudnem byłoby zebrać chociażby ważniejsze wypadki z życia parafji, w okresie naszej niepodległości, a jeśli coś znajdziemy, to już dzisiaj trudno odczytać. Jakość bowiem materiału (papier-bibuła) na którym umieszczono niektóre przeżycia parafji, gwarantują naszym dokumentom zagładę po kilku dziesiątkach lat. Chociażby już z tej racji, by zabezpieczyć od zagłady nasze dokumenta parafjalne, przynajmniej ważniejsze, jest rzeczą konieczną wprowadzenie kronik

parafjalnych, w których możnaby ważniejsze wypadki z życia parafji, czy też dokumenta cenniejsze tam zanotowywać. Wiele jeszcze innych racji przemawia, by kroniki w każdej parafji prowadzono, ale niech wystarczy ta jedna, dopiero wspomniana.

Według mego zdania, kronika parafjalna w układzie swej treści tak powinna wyglądać:

1. Ogólny rys historyczny parafji i kościoła (erekcja, konsekracja z datami, kto dokonał jednego i drugiego, kto wizytował parafję, jego ważniejsze uwagi, remont, przebudowa kościoła i t. d.).

2. Sumarjusz praw i dokumentów parafji, zebrany w porządku chronologicznym.

3. Aktualne wypadki z dziedziny moralnej parafji i inne mające styczność z życiem katolików (zwyczaje, zabawy, herezje).

W tej rubryce musi być statystyka katolików, dzieci—organizacyj religijnych, nawet świeckich, ich stosunek do kościoła i t.p.

Wszystkie wypadki notowane w kronice, dla większej powagi historycznej, byłyby podpisywane własnoręcznie przez rządcę danej parafji, nawet z użyciem pieczęci urzędowej.

Kronika taka, byłaby zwierciadłem dla każdego proboszcza, doradcą w pracy, przyczynkiem do historii kościoła w Polsce.

Chodywańce, w styczniu.

Ks. Edw. Gajewski.

K r o n i k a.

Czynności Biskupie.

J. E. Ks. Biskup Ordynarjusz dnia

- 31.I. był na zebraniu towarzyskiem Rodzicielskiego Związku Modlitwy o powołania duchowne.
- 9.II. na zakończenie 40-togodzinnego nabożeństwa w Katedrze odprawił uroczyste nieszpory.
- 12.II. Na intencję Ojca św. w dziesiątą rocznicę odprawił uroczystą Sumę w Katedrze.
Tegoż dnia popołudniu był na Akademji papieskiej w Sem. Duch.
- 13.II. był na zebraniu towarzyskiem Katolickiego Związku Polek.
- 14.II. był w Uniwersytecie na akademji papieskiej.
- 15.II. Uczestniczył w konferencji Episkopatu w Warszawie w sprawie Akcji Katolickiej.

J. E. Ks. Biskup Sufragan dnia

- 25.XII. celebrował pasterkę, a na Sumie miał kazanie.
- 21, 24 i 31.I. udzielał w Katedrze święceń mniejszych alumnom Sem. Duch. i Bobolanum.
- 2.II. celebrował Sumę Pontyfikalną w Katedrze.
- 10.II. święcił w Katedrze popiół.
- 12.II. był na akademji papieskiej w Sem. Duchownem.

- 14.II. udzielił w Katedrze święceń subdjakonatu alumnom Sem. Duch. i Bobolanum.
Tegoż dnia popołudniu wyjechał na zjazd biskupów do Warszawy.

Apostolstwo Modlitwy. Do Ap. Modlitwy przyłączone zostały parafje: Borów, Mokrelipie, Tereszpól, Tomaszów i Turobin.

Uroczystości papieskie. Dziesięciolecie J. Św. Piusa XI w Lublinie dość uroczystie było obchodzone. Przedewszystkiem Katolicki Związek Polek w dniu 7 lutego złożył hołd Papieżowi przez serdeczne „wiwat“ i referat ks. Wł. Gorala p. t. „Pius XI na tle Swego dziesięciolecia“. Następnie „Spójnia“ kapłańska poświęciła jedno zebranie Najwyższemu Pasterzowi, a na podstawie odczytu ks. Wł. Gorala p. t. „Synteza prac Piusa XI i stosunek wiernych naszej diecezji do osoby Papieża i jego dogmatycznego stanowiska“, w ożywionej dyskusji wyraziła największą miłość i cześć, a jednocześnie postanowienie szerzenia znajomości wśród wiernych znaczenia i godności Sternika Łodzi Piotrowej.

Dnia 12 lutego w Katedrze, ozdobionej emblematami papieskimi, na intencję Ojca Chrześcijaństwa uroczyste nabożeństwo odprawił J. E. Ks. Bp. Marjan Fulman. Na nabożeństwie był p. Wojewoda Świdziński, p. jen. Dobrodzicki, prezes Sądu Apelacyjnego, p. Sekutowicz, przedstawiciele organizacji katolickich i delegacje szkół średnich. Stale były zajęte przez Kapitułę i Duchowieństwo m. Lublina.

Po południu tegoż dnia w Sem. Duch. odbyła się akademja, zagajona słowem wstępnem ks. prał. Zenona Kwieka w ujęciu głębokiem i serdecznem. Referat p. t. „Wpływ Ojca św. Piusa XI na rozwój nauki“ wygłosił ks. prof. dr. Tomasz Wilczyński. Szereg utworów wokalnie-muzycznych wykonały chóry Sem. i Gimnazjum pod batutą ks. kan. Wł. Mentzla i p. Cegłowskiego.

Akademję swą obecnością zaszczytili J. J. E. E. X. X. Biskupi, ks. dr. Józef Kruszyński, rektor Uniwersytetu, O. Smodlibowski T. J., rektor Bobolanum, ks. kan. P. Chodniewicz, rektor Sem. Misyjnego i wielu innych życzliwych kapłanów z Lublina i okolicy.

W dniu 14 lutego odbyła się akademja w Uniwersytecie. Słowo wstępne wygłosił J. M. ks. Rektor Kruszyński, referat o Pontyfikacie Piusa XI miał p. prof. Stanisław Stroński. Na akademji, obok młodzieży akademickiej, byli przedstawiciele społeczeństwa świeckiego i duchownego na czele z J. E. X. Biskupem Marjanem Fulmanem i p. wojewodą Świdzińskim.

Wreszcie modlitwy na intencję Ojca świętego w całej diecezji i akademje, przedewszystkiem w S. M. P. w Lublinie i na prowincji, zamykają tę podniosłą uroczystość dziesięciolecia rządów Piusa XI i wyrażają gorące życzenia na dalsze lata owocnej pracy.

Kurs rekolekcyjny dla duchowieństwa. W Trzebinie u OO. Salwatorjanów w dniach 21 — 23 kwietnia b. r. odbędzie się kurs instrukcyjny dla kapłanów w sprawie rekolekcyj zamkniętych.

Noclegi i utrzymanie na miejscu. Zgłoszenia pod adresem: Superjor OO. Salwatorjanów w Trzebini, (woj. krak.)

Z kroniki XX. Prefektów w Lublinie. Na ostatnim Walnem Zebraniu XX. Prefektów naszej diecezji wyrażono ogólne życzenie, aby umieszczać w „Wiadomościach Diecezjalnych” komunikaty z ruchu duszpasterskiego w szkołach.

Jest to piękne życzenie. Zaczniemy więc od Lublina, którym przecież Księża z różnych ośrodków stale się interesują. Mamy też nadzieję, że podobne wiadomości będą nadchodziły i z prowincji.

1. Na styczniowym zebraniu Członków Diecezjalnego Zarządu XX. Prefektów wybrano nowy Zarząd w następującym składzie:

- X. Prałat Florjan Krasuski — prezes,
- X. Dr. Czesław Nowicki — viceprezes,
- X. Antoni Olszewski — sekretarz,
- X. Dr. Antoni Jaworowski — skarbnik.

W dotychczasowej praktyce bywało tak, że prezes Koła Lub. był tem samem diecezjalnym prezesem. Obecnie jednak od tego zwyczaju Zarząd postanowił odstąpić, a to w tym celu, aby prezes diecezjalny miał swobodniejszą rękę w porozumiewaniu się i współpracy z Kołami okolicznymi.

- Wobec tego Koło Lubel. wybrało sobie następujący Zarząd:
- X. Dr. Czesław Nowicki — prezes,
 - X. Andrzej Chlastawa — sekretarz,
 - X. Dr. Antoni Jaworowski — skarbnik.

Na temże zebraniu ustalilo się również dyżury sobotnie w konfesjonale, w kościele św. Pawła, aby młodzież szkół średnich miała sposobność wyspowiadania się w stałych godzinach.

Dzieci ze szkół powszechnych spowiadają się podczas miesięcznych adoracyj Najświętszego Sakramentu. Ponadto Sekcja X. X. Prefektów Szkół powszechnych, poza ogólnymi zebraniem, urządza swoje zebrania miesięczne, lekcje praktyczne i bierze udział w konferencjach rejonowych. Do sekcji należą katechetki i katecheci świeccy. Przewodniczącym tej Sekcji jest X. A. Chlastawa.

W styczniu lekcję praktyczną n. t. „Miłość Boga i bliźniego” przeprowadził X. A. Olszewski w szkole 3 na Czwartku.

Ze „Spójni“. 1. Dekanat bełżycki odbywa swoje konferencje dekanalne w lokalu „Spójni” na Ogrodowej.

2. Zebrania odczytowe. Z racji odległości, czasu i warunków zimowych zebrania odczytowe „Spójni” odbywają się w mieszkaniach prywatnych. Dotychczasowe a i następne mieć będą miejsce w mieszkaniu ks. dra prob. Pawła Dziubińskiego o godz. 7¹/₂ wieczorem. Zebranych Konfratrów prezes podejmuje herbatą z funduszków specjalnych ad hoc.

O interesowanie się temi zebraniem i okazanie „Spójni” życzliwości w tej sprawie prosimy bardzo a bardzo.

3. Streszczenie referatów. 1. P. prof. K. Juszczakowski i X. Andrzej Chlastawa. — Kino a młodzież. — Odczyty opracowano na przeprowadzonych ankietach w Szkole Lubelskiej gim. S. S. Urszulanek, w szkole powszechnej i na ankiecie p. prof. Skoczylasa we Lwowie. Z referatów wynika: poważna część uczniów jest kinomanami, najbardziej uczęszcza młodzież w okresie przełomowym. Na filmy sensacyjno-dramatyczne chodzi 19% dziewcząt i 20% chłopców. Z uczęszczających 70% dziewcząt wychodzi pod mocnem wrażeniem i podnieceniem.

Na pytanie, czy kino jest pożyteczne różne były odpowiedzi. Niektórzy zachwycali się obrazami religijnymi i naukowymi, twierdząc, że wywołały w nich jaknajlepsze uczucia. Natomiast filmy sensacyjne nasuwają różne przedwczesne myśli, młodzież dowiadyuje się pewnych rzeczy przed czasem, traci wolę w stosunku do tej muzy. Charakterystyczną też jest rzeczą, że młodzież z filmów naukowych korzysta bardzo w małym procencie. Rezultat ogólny: kino dzisiejsze szkodzi młodzieży.

Proponują, by starać się o filmy dla młodzieży (dzisiaj młodzież chodzi na filmy dla dorosłych), by młodzież chodziła z rodzicami lub opiekunami, by filmy cenzurować, starać się o filmy naukowe, zaopatrzyć się w aparaty kinowe.

Nadto zauważono, że dzisiaj walka ze złem kinem jest trudna, bo wytwórnice filmów finansowane są w dużej mierze przez żydów, bo kino chce mieć jaknajwiększy zysk i liczy się z upodobaniem klienta, bo niema kin o duchu katolickim.

Wyrażono też przekonanie, że w Lublinie winno dążyć się do założenia kina katolickiego, że sprawą kina winny zająć się konferencje dekanalne, organizacje Kapłańskie, organizacje katolickie i koła rodzicielskie. A przede wszystkim trzeba urabiać dobrą opinię. Zwracano też uwagę na kioski i dość lekką gazetę „Kino“.

2. X. Wł. Goral. — Uwagi o wsi. — a) Komunizm. Komunizm wiejski w przeważnej części powstaje z biedy i swawolnego życia. b) Niepraktykujący wiejscy rodzą się z różnych przyczyn. Nieraz brak odzienia, często zatarg z księdzem, niekiedy znowu niepowodzenie, w wielu wypadkach złe wpływy i złe pisma, niejednokrotnie jakieś dziwne lenistwo i nieodczuwanie potrzeby życia religijnego. Duszpasterz każdą chorobę musi inaczej leczyć.

c) Sekciarstwo w Polsce nie powstaje z tęsknoty za czemś wyższem, ale z namiętności, uprzedzenia i interesu materialnego.

d) Praktykujący „A” — to ludzie t. zw. starej daty. Mają oni wychowanie religijne, ale nie mają społecznego i politycznego. Lubią księdza, który tylko pracuje w kościele.

e) Praktykujący „B” to wierni o słabem wychowaniu religijnem, a silniejsi pod względem uświadczenia społecznego i politycznego. Najczęściej są zradikalizowani. Są bardzo wymagający dla księdza. By mieć wpływ na nich trzeba się im udzielać poza kościołem.

3. X. Wł. Goral.—Dziesięciolecie Ojca św. Piusa XI i stosunek wiernych do Papieża. Praca Ojca św. w ujęciu syntetycznym wyraża się; I-a) pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym, b) Pogłębienie wiedzy w duchowieństwie, c) rozbudzenie znajomości wiary i rozbudzenie pobożności w sercach wiernych, d) pogłębienie życia duchowego przez rekolekcje, e) rozszerzanie idei religijnych zapomocą prasy, f) specjalne problemy: o wychowaniu chrześcijańskim, rodzinie chrześcijańskiej i porządku społecznym, g) katolik czynny—Akcja Katolicka.

II-a). Wierni w Ojcu Chrześcijaństwa widzą wielkość. Jednocześnie pewien procent pod wpływem złych pism i roboty sekciarskiej ma zastrzeżenia i wątpliwości pod adresem osoby Papieża.

b) Stanowisko dogmatyczne Papiestwa nawet przez dobrych katolików niezawsze jest dobrze rozumiane.

Z konferencji dekanalnych w roku 1931. Przegląd protokółów konferencji dekanalnych sprawia w czytającym miłe wrażenie. Protokoły są wszystkie i dobrze prowadzone. Już niema tej nieokreśloności i chaotyczności. Odrazu człowiek zapoznaje się ze stanem faktycznym i z łatwością orientuje się w zagadnieniach poruszanych, zaprojektowanych i definitywnie załatwionych. Sprawy poruszane na konferencjach dekanalnych w roku 1931 dadzą się wyrazić w następujących ogólnych rzutach.

1. Sprawy kapłańskie: Starać się o dobre stosunki wśród duchowieństwa. — Odnosić się do siebie z większą życzliwością i miłością. — Nie powtarzać o sobie wieści niesprawdzonych. — Urabiać wśród kapłanów zdrowy pogląd na rzeczy prywatne i publiczne.

2. Sprawy duszpasterskie: Starać się o rozumienie naszych wiernych w sprawach materialnych i duchowych. Organizować rekolekcje, misje i zjazdy. Odpusty odprawiać z jaknajwiększą kornością dla dusz nam powierzonych.

3. Sprawy miłosierdzia: Rozwijać Towarzystwa Miłosierdzia Chrześcijańskiego. Organizować według sił i możliwości dla biednych gwiazdki i święcone.

Sprawy sekciarskie: Omawiano stan faktyczny i środki zaradcze i chroniące przed demoralizacją sekciarską.

5. Sprawy młodzieży: Rozwijanie i umocnienie S.M.P. Stanowisko Instruktorów w stosunku do młodzieży i księży proboszczów. W niektórych protokołach była skarga na pewnych instruktorów za ich niewłaściwe stanowisko w stosunku do młodzieży i księży proboszczów.

6. Sprawy szkolne: Omawiano stosunek duchowieństwa do nauczycielstwa. Stwierdzono jednocześnie, — że jakkolwiek można mówić o pewnych nietaktach pewnych księży w stosunku do nauczycielstwa, to zasadniczo jednak przyczyną nieporozumień jest pewna część nauczycielstwa z pod znaku „Ognisko”. Postanowiono możliwie najlepiej zajmować się szkołą.

7. Sprawy religijno-społeczne: Poruszano sprawę

ogólnej sytuacji w Ojczyźnie pod względem moralnym i społecznym. Z przykrością stwierdzono w niektórych dekanatach, że stosunek pewnych urzędów do duchowieństwa pozostawia wiele do życzenia, zwłaszcza w sprawach podatkowych. Dekanat np. chełmski prosił Księdza Biskupa o interwencję w tej sprawie.

Sprawy organistowskie: Duchowieństwo zajmuje się tą sprawą. Stwierdza, że wśród organistów jest dużo zrozumienia i poświęcenia się dla spraw kościoła. Zaznacza jednocześnie, że są i bolesne wyjątki nieżycziwe dla kościoła i duchowieństwa.

9. Referaty: Wszędzie na konferencjach głośzono referaty. Dla ilustracji przytoczę kilka przykładów, które równocześnie charakteryzować będą pracę duchowieństwa na konferencjach dekanalnych.

Ks. E. Niećko — „Rys historyczny dobroczynności wogóle, a szczególnie w Polsce.“

Ks. K. Wojtan — „Podatki państwowe i samorządowe“.

Ks. dr. Zygmunt Surdacki — „Kwestja Hiszpanji i Włoch“.

Ks. dr. E. Kołszut — „Organizacja bractw i stowarzyszeń religijnych“.

Ks. W. Jezierski — „O najnowszych sposobach pracy w S. M. P.“.

Ks. Zenta — „Kościół katolicki ma największe zasługi dla ludzkości“.

Z przedstawienia ogólnego danych powyższych wynika, że Duchowieństwo parafjalne rozumie dzisiejsze czasy i stara się im dać bieg korzystny dla Kościoła i Ojczyzny. Niewątpliwie, trzymając się prawa, że na świecie wszystko się doskonali, rok 1932 jeszcze owocniejszy będzie dla dusz nam powierzonych.

X. W. G.

XII. Sprawozdanie Związku sod. marj. uczn. szk. śr. w Polsce. za r. 1930/1 podał X. Józef Winkowski, Zakopane 1931, str. 38. Najnowsze sprawozdanie Związku wykazuje dalszy jego rozwój na terenie polskich szkół średnich. Świadczą o tem następujące choćby cyfry: Należy do Związku 226 sodalicyj, nowych 25. Sodalistów 10.290 (przybyło 934). W roku sprawozdawczym odbyło się 1466 sodalicyjnych nabożeństw, 1674 wspólnych (a około 110.000 indywid.) Komunii św., 2248 zebrań ogólnych, 1951 zebr. zarządów, wygłoszono egzort i referatów 5154. Urządzono 85 wycieczek i pielgrzymek, 223 akademij, wypożyczono w 168 biljotekach 26.525 książek religijnych. Sekcyj i kółek istniało 354, z tych misje zebrały 4202 zł. i 652.900 znaczków pocztowych oraz 54 kg. cynfolji. Miesięcz. „Pod znakiem Marji“ doszedł do 9500 abonentów, ogółem wydawnictwa w tym roku osiągnęły sumę 116.000 egzemplarzy. Obrót kasowy 123.764 złotych. Urządzono 10 seryj rekolekcyj zamkniętych dla sodalistów-maturzystów z 325 uczestnikami. Otwarto po raz pierwszy Kolonję letnią na Śnieżnicy we własnem 180-morgowym lesie i własnych budynkach. Wszystko ze składek groszowych fundowane. Na cel Kolonji zebrano przez 3 lata 90.000 złotych.

Z historii Sodalicji Pań pod wezw. Niep. Poczęcia N. M. P. i bł. Andrzeja Boboli przy kościele OO. Jezuitów w Lublinie. *) Myśl założenia Sodalicji Pań powzięła Urszulanka M. Teresa Łubieńska w zimie 1918 roku. Porozumiała się w tym celu z p. Heleną Masłowiczową, przewodniczącą „Związku Kat. Polek” i p. Ludwiką Przanowską, a O. Gliwę T. J. prosiła o pomoc. O. Gliwa w marcu 1918 roku wygłosił naukę o Sodalicji do kilkunastu pań, wybranych przez matkę Łubieńską i Zarząd Związku Katolickiego. Dzieło tak rozpoczęte, po śmierci M. T. Łubieńskiej, uskutecznia jej następczyni Matka Cecylja Łubieńska. Dnia 11 kwietnia 1919 roku odbyło się organizacyjne zebranie Sodalicji, prowadzone przez przybyłego jedynie w tym celu O. Słonkowskiego T. J. Do wydziału wybrano: pp. Teresę Rostworowską, Antoninę Gutowską, Antoninę Ciświcką, Marję Kowerską, p. Masłowiczową i Helenę Fudakowską. Dzień więc 11 kwietnia 1919 roku. jest datą założenia Sodalicji w Lublinie.

Pierwsze miesiące dla Sodalicji były dość ciężkie. Sodalicja nie miała stałego moderatora, ani też wyraźnego punktu oparcia. Dopiero we wrześniu roku 1920 Sodalicja otrzymuje moderatora w osobie O. Moskały T. J., rozpoczyna życie więcej systematyczne. W tym czasie z macierzy i jej pomocą zaczynają powstawać nowe sodalicje: Sodalicja Pań Nauczycielek, Sodalicja Pań Wiejskich i Sodalicja Studentek. Powstają również sekcje, jak robót kościelnych i eucharystyczna.

W roku 1921 zostaje moderatorem O. Płaza T. J. Wysiłkiem nowego moderatora jest zrealizowanie myśli, rzuconej już przez poprzednika, by pogłębiać w członkiniach życie religijne zapomocą konferencji apologatycznych, rekolekcji, prenumeraty pism i podawanie pytań na kartce w razie wątpliwości. W tym też czasie na wniosek p. Antoniny Gutowskiej zaprowadzono „skarbonkę miłosierdzia M. Boskiej”, do której składano dobrowolne ofiary, przeznaczone na doraźną pomoc dla potrzebujących sodalisek. Jednocześnie postanowiono brać udział w różnych pracach społecznych i organizować uroczystą akademię ku czci Marji w dniu 8 grudnia.

Od roku 1923 — 1926 moderatorem Sodalicji jest O. Stanisław Lic T. J. Nowy Moderator stale i wytrwale dąży do pogłębienia życia duchowego w sodaliskach. Za jego duszpasterstwa Sodalicja otrzymuje agregację do Prima Primariae w Rzymie. Kupuje sztandar sodalicyjny, zakłada bibliotekę. W roku 1925 z inicjatywy p. prez. Rostworowskiej powstaje Koło Rodzicielskie Modlitwy o powołanie kapłańskie.

Od roku 1927 do 1929 moderatorem Sodalicji jest O. Józef Mieloch T. J. Z jego inicjatywy cała Sodalicja przyłącza się do sekcji Eucharystycznej i staje pod sztandarem Akcji Katolickiej. Do prac poprzednich w tym czasie przybywa praca misyjna, opieka nad kresami wschodnimi i praca w patronacie więziennym.

W marcu roku 1929 niespodziewanie odchodzi w zaświaty O. Mieloch. Jest to doświadczenie zbyt bolesne dla Sodalicji. Pomoc jednak Opatrzności i błogosławieństwo Marji sprawia, że

*) Streszczenie historii Sodalicji, napisanej przez p. Drowę Jadwigę Garbaczewską.

sodaliski, pragnąc okazać jakby swą miłość, rażniej zabierają się pod nowym moderatorem O. Stanisławem Licem do realizowania myśli ś. p. O. Mielocha. Biorą udział w propagowaniu dobrej książki, organizują zebrania towarzyskie, postanawiają, by dzieci sodalisek miały wspólną pierwszą Komunię świętą, zabiegają o stworzenie związku międzysodalicyjnego.

Obecnie Sodalicja Pań już dobrze rozwinięta i zorganizowana, a licząca 110 członkiń, regulamin sodalicyjny urzeczywistnia pomyślnie i sztandar Niepokalanej niesie wysoko. Jest to zasługą w dużej mierze Moderatorki, O. Licy, człowieka o wielkiej miłości Boga i bliźniego i czcigodnej prezydentki, pani Doktorowej Garbaczewskiej, czynnej od pierwszych dni Sodalicji, a prezydentki od roku 1926-go.

Stowarzyszenie Pań św. Wincentego á Paulo w r. 1931.

Stowarzyszenie. Dnia 15 stycznia b.r. odbyło się zebranie sprawozdawcze Stow. Pań św. Wincentego á Paulo. Na zebraniu byli I.I. E. E. X. X. Biskupi, ks. kan. E. Jankowski, ks. kan. F. Szeleźniak, ks. kan. Józef Cieśliski, członkinie Stowarzyszenia i delegatki bratnich organizacyj.

Zagaiła przemówieniem posiedzenie Przewodnicząca Stowarzyszenia p. L. Unruh, zapraszając następnie na prowadzącą zebranie p. mec. Głuchowską, na sekretarkę p. Dziemską, do prezydium p.p. Garbaczewską i Modrzewską.

Protokół ostatniego zebrania i sprawozdania z działalności odczytała p. Horodyska, sprawozdanie dochodów z imprez p. Lisowska, sprawozdanie ze szwalni, serce i dusza całej pracy dla ubogich, Siostra Marja.

Obraz Stowarzyszenia w roku 1931 tak się przedstawia: Stowarzyszenie liczyło 145 osób. Nadto do sekcji odwiedzającej należała pewna ilość studentek U. L. uczennic z gimnazjum S.S. Urszulanek, p. Arciszowej, p. Czarneckiej i Unji.

Stowarzyszenie miało 10 zebrań ogólnych, na których głosił referaty JE. ks. Bp. Sufragan.

Przez opiekę Stowarzyszenia przeszło 281 rodzina, pod stałą opieką było 90 rodzin z 281 osobami. Ubogich z parafii św. Pawła było 48 rodzin—139 osób, z parafii św. Mikołaja 9 rodzin—17 osób, z Kalinowszczyzny 7 rodzin—13 osób, z Bronowic 7 rodzin—11 osób. Reszta z parafii katedralnej.

Ubodzy byli podzieleni na trzy kategorie: zubożałą inteligencję, chorych, starców i nieszczęśliwych osobników, zostających poza nawiasem społeczeństwa.

Świadczenia im okazane przedstawiają się następująco: Święcone otrzymało 520 osób, gwiazdkę 523. Nadto:

Obiadów	71.482	Kartofli	26.000	"
Mąki	6.041 kg.	Warzywa	12.100	"
Kaszy	4.658 "	Różnych innych produkt.	125	"
Grochu	2.177 "	Mleka	370	litr.
Ryżu	593 "	Jaj	1.700	szt.
Słoniny	813 "	Węgla	15.000	kg.
Cukru	1.463 "	Nafty	30	"
Mięsa	1.045 "	Mydła	189	"
Soli	509 "	Rozdano odzieży i bieliz.	1.916	szt.
Chleba i bułek	2.872 "	Obuwia	303	pary
Kawy	47 "	Odwiedzin	2.732	

Lekarstw 423
 Porad lekarskich 96
 Wyszukano posad 60

Umieszczono w szp. 31 osób
 przyt. zakł. 8 osób
 Zmarło

Obok rzeczy materialnych ubodzy mieli i duchowe. Na ich intencję odprawiono nabożeństwo, również rekolekcje pod kierownictwem ks. Wł. Gorala, mieli zebranie z pogadankami, prowadzonymi przez ks. prof. Wł. Gorala, Siostrę Marję i Panie. Nadto dla ubogich jest biblioteka, licząca 200 książek.

Szwalnia. W roku sprawozdawczym pracowało w szwalni 19 osób. Obrót szwalni wynosił 15.345 zł. 13 gr. W sposobie zaś pracy wprowadzono życie rodzińkowe, polegające na tem, iż w każdym poszczególnym dziale pracy stoi na czele jedna, mająca pod swą opieką kilka innych pracownic lub pomocnic. Obowiązkiem każdej przewodniczącej jest dawać dobry przykład współpracującym, uczyć nieumiejętne, rozdawać i odbierać wykończoną robotę, sprowadzać potrzebne materiały i przyjmować od klienteli obstalunki ze swego działu.

Przewodniczące odbywają z Siostrą zebrania.

Przemówienie Księdza Biskupa. Po sprawozdaniu zabrał głos JE. ks. Bp. Marjan Fulman, wyrażając Paniom uznanie za bogaty dorobek na rzecz ubogich. Zaznaczył Pasterz, że sprawozdanie wyraża tylko stronę zewnętrzną, materialną, a niewiele mówi o tych troskach, kłopotach, modlitwach i przykrościach. I chociaż, sprawozdanie o tem nie mówi, to jednak wszystko to było i to, może niewidziane przez ludzi, widziane jest przez Boga i obficie błogosławione.

Zachęta do dalszej pracy i błogosławieństwo pasterskie zakończyły ten rok pracy na rzecz ubogich.

Sprawozdanie Tow. Miłosierdzia Chrześcijańskiego przy par. św. Pawła w Lublinie za 1931 rok.

Członkin wspierających:	230	Żywność: maki	950 kg.
czynnych	22	kaszy	300 "
Wspierano rodzin jednoraz:	400	słoniny	235 "
dorosłych	420	fasoli	80 "
dzieci	490	cukru	60 "
		strucli	480 "
stale jest w opiece rodz.:	79	słodczy	20 "
dorosłych	135	bułek	75 "
dzieci	175	kiełbasy	140 "
		jaj	560 szt.
Wizyt u ubogich	980	mleka	120 litr.
Komunji Św.	152	kartofli	30 mtr.
nawróceń z praw.	3	węgla	200 pud.
spowiedzi po 20 i 30 latach	2	mydła	20 kg.
Ost. Olejem Św. Nam.	5	zapomogi: odzieży	109 szt.
Pogrzebów	5	bielizny	59 "
Rekolekcji	2	obuwia	41 par
Ślubów	1	obiadów	1600
		pomoc. szkol.	4
		" lekarskie	3
		gotówką	840 zł.

Przychód roczny . . zł. 7.920

Rozchód " . . " 7.742

Sprawozdanie Stow. Miłosierdzia Pań Św. Wincentego à Paulo przy Cukrowni za rok 1931.

Członkiń wspierających	52	Żywność: mąki	378 kg.
czynnych	8	kaszy	437 "
wspierano rodzin:	23	słoniny	20 "
dorosłych	34	cukru	99 "
dzieci	16	strucli	77 "
Wizyt u ubogich	215	chleba	238 "
Ost. Olejem Św.	5	kiełbasy	39 "
Pogrzebów	1	kartofli	915 "
		grochu	14 "
		mydła	327 kaw.
		jaj	305 szt.
		mleka	37 litr.
		zapomogi: odzieży	17 szt.
		bielizny	15 "
		obuwia	5 par
		łóżko	1
saldo z 1930 r.	281 zł. 18 gr.		
przychód 1931 r.	898 " 96 "		
razem	1180 " 14 "		
wydatki	993 " 24 "		
saldo na 1932 r.	186 zł. 90 gr.		

BIBLIOGRAFJA.

„Rozbiór krytyczny projektu prawa małżeńskiego uchwalonego przez K. K.“ Wspomniana książka nie tylko jest protestem przeciw projektowi prawa małżeńskiego Komisji Kodyfikacyjnej, ale i wykładem jak jest, a jak powinno być. Dlatego winna znaleźć się w rękach katolików świeckich i duchownych, by mocniej i gruntowniej mogli zwalczać szkodliwy tak pomysł dla rodziny chrześcijańskiej. Wykaz spraw poruszonych również mówi o jej wartości i aktualności:

X. Dr. A. Szymański, — Podstawy polskiego prawa małżeńskiego.

X. Dr. H. Insadowski, — Zaręczyny.

X. Dr. G. Michiels, — Prawna zdolność do wstąpienia w związek małżeński i przeszkody. — Jurysdykcja i postępowanie.

X. Dr. Wiślicki, — Czynności przedwstępne do małżeństwa i ślub.

X. Dr. J. Lenart, — Obowiązki wynikające z małżeństwa...

X. Dr. Piotr Kałwa, — Rozłączenie i rozwód.

Nabywać można w Uniwersytecie lub w Księgarni św. Wojciecha.

Fabryka świec W. G O S E K

w LUBLINIE, ulica Królewska Nr. 4. Telefon 13-50.

Konto ozekowe w P. K. O. Nr. 66-701.

Poleca w dużym wyborze świece kościelne: woskowe, stearynowe, sprężynowe, nadstawkowe i gromnice gładkie i ozdobne we wszystkich wymiarach i gatunkach. Paschały i trianguły. Kadzidla różnych gatunków, oliwę, lampki, ampułki, kropidła, knotki i t. p.

Wymiana odpadków świec lub wosku, względnie przelanie na nowe świece uskuteczniamy na bardzo dogodnych warunkach.

Cenniki wysyłamy na żądanie.

Ceny niższe.

Polichromję Kościołów, projekty witraży, Rzeźb kościelnych,
wykonuje pracownia

LUCJANA KOBIERSKIEGO

Kazimierz Dolny n/W. ul. Czerniawy, willa własna.

Obrazy do odrestaurowania przyjmuje **Janusz Świeży**
Lublin, ul. Cyprjana Norwida 6, w Alejach B. Głowackiego.

T R E Ś Ć:

AKTA STOLICY APOSTOLSKIEJ.—Acta Apostolicae Sedis.—Orędzie Ojca Św. z okazji dziesięciolecia pontyfikatu.—Dekret Św. Officium „Contigit aliquando mixta“ w sprawie ślubów mieszanych.—De Indulgentiis pio „Viae Crucis“ exercitio annexis, Decretum. — Uniwersytet Lubelski. — Konstytucja Apostolska o Uniwersytetach i Wydziałach Studiów Kościelnych.

Z KURJI BISKUPIEJ.—Niedziela Miłosierdzia Chrześcijańskiego. — Zmiany wśród duchowieństwa.

SĄD BISKUPI LUBELSKI.

ROZPORZĄDZENIA PAŃSTWOWE. — W sprawie opodatkowania duchowieństwa.

ARTYKUŁY RÓŻNEJ TREŚCI.—Słów kilka o kronice parafjalnej.

KRONIKA. — BIBLIOGRAFJA. — OGŁOSZENIA.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie wraz z przesyłką pocztową 1 zł. 50 gr.
CENA OGŁOSZEN: cała strona okładki 50 zł., $\frac{1}{2}$ strony 25 zł., $\frac{1}{4}$ strony 15 zł.

Redaktor Ks. Dr. Wł. Goral, Seminarjum Duchowne.

Pałac Biskupi: Telefon № 6-24. Kurja Biskupia: Telefon № 46.

P. K. O. Konto Biskupa Lubelskiego № 100,139.

Adres Redakcji: Seminarjum Duchowne.

Wydawca i Administracja Kurja Biskupia w Lublinie.

Druk. M. Kossakowska—Lublin.